KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 16 (28) Stycznia. — Rok 1853.

№ 26.

Jutro, Śgo Franciszka Salez:

Z polecenia wyższej Władzy, zarządzono odnowienie Kościoła parafjalnego w m. *Wieluniu*, które najpierwszy Kościół posiadało już w wieku XIII. Według bowiem tradycyjnego podania, Władysław *Odonicz*, polując na puszczy, która podówczas zalegała okolicę dzisiejszego miasta, ubił wielkiego *jelenia*, i w tejże chwili spostrzegł na czystem Niebie *Kielich*, nad nim *Baranka*, a nad niemi Hostję. To więc było powodem, że wyciąwszy las, założył miasto i wystawił Kościół BOŻEGO CIAŁA, osadzając przy nim Zakonników Śgo Augustyna. XX. tedy *Augustjanie* pełnią dotychczas służbę BOŻĄ przy tym Kościele, i na pieczęci mają *Kielich*, a nad nim Hostję. Na odnowienie tedy Kościoła parafjalnego w mieście *Wieluniu*, którego starożytność równie jest odległą jak Kościoła BOŻEGO CIAŁA XX. *Augustjanów*, a który liczy około 4,000 Parafjan, wyznaczony przez Rząd według anszlagu fundusz, wynosi rs. 1856 kop. 62½. Druga to więc Świątynia Pańska, którą w r. b. zapisujemy do kroniki naszej, jako przeznaczoną do odnowienia.

Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant Hrabia *Protassow*, Naczelny Prokurator N. Rządzącego *Synodu*, mianowany został Członkiem Rady Państwa.

J. C. MOŚĆ, oświadczył Monarsze Swoje zadowolenie, w liczbie innych: Kapitanowi *Żukow*, i Sztabs-Kapitanowi *Fedorowi*, Dowódzcom Komend Inwalidów w *Wieluniu* i *Krasnymstawie*, za to, że w powierzonych ich dowództwu oddziałach, w przeciągu oznaczonego terminu, nie było zbiegów żołnierzy.

Przez Rozporządzenia Komissji Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciele dóbr: Roman *Radoliński*, Filip *Grodzicki*, Antoni *Celiński*, i Anto: *Zaborowski*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Kaliskiego; Właściciel dóbr Fran: *Młodzianowski* i Rejent Ptu Pułtus: Fran: *Moczulski*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Pułtus:; Obywatele: Józef *Graff*, Józ: *Pelzucki*, i Radca Honoro: Józef *Biernacki*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Sieradzkiego; Właściciel Apteki Karol *Kłossowski*, i Kassjer Kassy Ekonomicznej w Zamościu Grzegorz *Kurdwanowski*, Członkami Rady Szczegóło: Szpitala Ś. Łazarza w Zamościu; Zygmunt *Skrzyński*, Lekarzem Szpitala Śtej Katarzyny w Szczebrzeszynie; Aptekarz Sabin *Nowierski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Konińskiego, i Lekarz kl: 2giej Leon *Stupnicki*, Lekarzem Szpitala Śgo Alexandra w Radomsku.— W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Rejent Kancelarji Okr: i M. Warszawy Teofil *Brzozowski*, Rejentem Kancelarji Ziem: Gub: Warsz: w Warszawie; Pisarz Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 1go, Sekretarz Gub: Seweryn *Cichorski*, p. o. Assesora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 2go, Sekretarz Gub: Jan *Duszyński*, p. o. Pisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 1go; Pełniący z tymczasowej delegacji urząd Podpisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 1go, Seweryn *Brajczewski*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: 2go, ze starszeństwem; były Applikant Sądowy, obecnie Kancelista przy Sądzie Pok: Okr: Lelows:, Teodor *Matakiewicz*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Kazimierskiego; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjs: Fra: *Kulikowski*, p. o. Assesora; Podpisarz Leop: *Neumann*, p. o. Pisarza, i Applikant Sądowy przy Try: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie, Wład: *Jabłoński*, p. o. Podpisarza w tymże Sądzie.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: 1° dla Instytutu Śgo Kazimierza rs. 150; 2° dla Instytutu Głuchoniemych w *Warszawie* rs. 150; 3° dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci rs. 150; przez Marjannę *Jakimowicz* poczynione.

Wczoraj, wspaniałe salony pałacu *Brühlowskiego*, ożywione były świetną zabawą, która w kronice karnawału tegorocznego, pierwsze zajmie miejsce. JO. Xiążę Jenerał-Gubernator Wojenny miasta *Warszawy* i JO. Xiężna *Gorczakow*, dawali wieczór, na który od dni już kilku zaproszono najznakomitsze Osoby tutejszego miasta. Około godziny 9ej, ruch w okolicy placu *Saskiego* był wielki. Mnóstwo powozów zjeżdżało się z stron różnych. Wkrótce przybywać zaczęli Goście, przyjmowani ze zwykłą uprzejmością przez obojga dostojnych JJOO. Xięztwa Gospodarstwa. Niebawem napełnił się salon główny, rozwidniony równie jak i cały apartament, mnogiem światłem jarzącem, przyozdobiony w kląby krzewów i drzewek exotycznych, bujną zielonością okrytych. W śród licznych grupp Mężczyzn, znajdowali się Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie i Członkowie Senatu, Jenerałowie, Konsulowie Zagraniczni, Wojskowi i Urzędnicy wszelkiego stopnia. Obywatele z prowincji i miasta, wreszcie Młodzież, oraz świetne i pełne uroku grono Dam znakomitych. Okazałość toalet odpowiadała wspaniałości zabawy. Obok bogatych brokartów, adamaszków, atłasów i mory, mnóstwo koronek, tiulów i tarlatanów, tworzyło całość pełną harmonji i uroku. Na tem tle głównem, jaśniały brylanty i klejnoty złote, prześliczne kwiaty robione, girlandy i wieńce, bukiety i gałązki, powabne róże, klassycznej piękności kamelje, majestatyczne kaktusy, drobne kwiateczki polne, słowem to wszystko, co natura stwarza, a sztuka z takim złudzeniem naśladuje. Krom tych dzieł sztuki, bukiety z żywych kwiatów jaśniały wszystkiemi skarbami *flory* cieplarń i pomarańczarń tutejszych. Tymczasem za zieleniejącym się kląbem, w podwojach przyległego salonu,

zajęła miejsce wyborowa orkiestra, pod dyrekcją *Kurzątkowskiego.* Z tego to punktu na cały salon rozległa się harmonja muzyki, i tańce rozpoczęte zostały. Około godz: 2ej po północy, otwarto podwoje przyległej sali jadalnej, gdzie zastawiona wieczerza, oczekiwała na przybycie gości. Kilka długich stołów pokryły się półmisami potraw wyśmienitych i win wybornych. Po wieczerzy goście wrócili jeszcze do salonu balowego, a zabawa dotrwała do godziny 4tej z rana.

JW. Jenerał-Major *Kowaliński*, wyjechał do *Petersburga.*

D. 23 b. m. odbył się obrzęd zaślubin w dobrach *Xiążenice* Pcie i Gubernji tutejszej, W. Stefana *Czarnieckiego*, właściciela dóbr *Wysokie* w ziemi *Krakowskiej*, syna ś. p. Pawła i Józefy z *Paciorkowskich*, (Pra-prawnuka w prostej linji, od swego brata rodzonego Hetmana), z Panną Jadwigą *Marylską*, Córką JW. Eustachego *Marylskiego*, Sędziego Pokoju, właściciela *Xiążenic*, i ś. p. Urszuli z *Skorkowskich*. Związek ten błogosławił miejscowy Proboszcz Kanonik, w obec Rodziny i Przyjaciół, zdala przybyłych, a w nauczającej przemowie do Państwa młodych, wskazał świętość tego związku. Rozczulająca zarazem była to chwila, gdy w czasie Błogosławieństw Ojca i przybranej Matki, udającej się parze przed święte progi PANA Zastępów, wręczano list z poczty od Wuja Panny Młodej, Kanonika Kapituły Kated: *Krakowskiej*, list błogosławiący ten związek, a jako od najstarszego z rodziny i Kapłana, dającego naukę pełną najwznioślejszej wymowy, którą całe towarzystwo czytało i odczytywało. Po odbytym obrzędzie, nie według mody, ale starodawnym zwyczajem, godowało całe grono dni kilka w rodzinnych progach. Kielich krążył wieńcem nieprzerwanie w rozmaitych splotach toastów, a *kulawka* towarzyszka godów, niezaniedbała się przywlec i przedstawiać w rozmaitych kształtach. Niech BÓG błogosławi nowo-zaślubionej parze!

Oto słów kilka o rodzinie *Montijo*, które zebraliśmy z dzieł heraldycznych. Potomek świetnej rodziny *hiszpańskiej*, *Portocarrero*, która wydała do XVIIgo wieku, kilka gałęzi, odznaczających się licznym szeregiem pokoleń i tytułami, Dom Christophoro *Portocarrero*, odziedziczył przez substytucją tytuły domów *Guzman*, *Luna*, *Enriquez*, *Almanza*, *Pacheco*, *Arragon*, i *Monroi*. Był on Grandem *Hiszpańskim*, Kawalerem Sgo DUCHA i *Złotego runa*, Mayordomo Major Dworu *Hiszpańskiego*, Prezesem Rady *Indji*, wreście Posłem *Hiszpańskim* najprzód w *Londynie*, a potem w *Frankforcie n. M.*, na elekcją Cesarza *Rzymskiego Karola VII.* Zaślubił siostrę Hr: *Theba*, z którą wniesiony został ten tytuł. Syn poprzedniego, Dom *Filip* Margrabia *Valderalbano* dalszą filjacją po dzień dzisiejszy prowadzi. (Miasto *Montijo* (w prowincji *Badajoz*), liczy 6.200 mieszkańców.

Gazeta *Independance Belge*, a za nią inne gazety doniosły, że przeznaczona Xciu Napoleonowi *Bonaparte* (syn Króla *Hieronima*), Panna *de Wagram*, pochodzi z linji macierzystej od rodziny Królewsko-*Wirtembergskiej*. Jest to pomyłka. Babką Panny *de Wagram*, a Małżonką jej Dziadka Marszałka *Berthier*, była J. K. W. Xiężna Marja *Bawarska*, z linji Xiążąt *Dwóch-Mostów*. Tymczasem Xiążę *Napoleon*, skoligacony jest rzeczywiście z rodziną Królewsko-*Wirtembergską*, gdyż matką jego była J. K. W. Xiężna Fryderyka-Katarzyna-Zofja-Dorota, siostra Króla *Wirtembergskiego*.

Jutro, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Alexego *Łossowskiego*, za niego i całą Rodzinę, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W *Petersburgu* u *Bernarda*, wyszedł romans *Je t'aimais*, do którego wiersz, *Polonius*, a muzykę Hr: Michał *Wielhorski* ułożyli.

(A. n.) Niepamiętam od czego chociaż to wszystko jedno, dość że przed niejakim czasem dostałem tak mocnego kaszlu i kataru, że nie wychodząc z pokoju ciągle się dusiłem i rad i nierad płakałem. Tymczasem dumając nad moim *losem*, *oczami* i *nosem*, wpadłem na myśl szczęśliwą o słodowym syropie P. C. *Wedla*, właściciela Cukierni przy ulicy *Miodowej*, o którym nieraz *Kurjer* już wspominał; a używszy owego syropu, wkrótce przyszedłem zupełnie do siebie, i pozbyłem się wszystkich nieprzyjemności, jakby ręką odjął. Kiedy jednak tak wielkiej doznałem sam ulgi, czemuż i kto inny będący jak ja w podobnym przypadku, nie ma z tego korzystać; dla tego też z całej duszy polecam wszystkim zakaszlonym i zakatarzonym, *syrop słodowy Wedlowski*.— ***

I liczny i ożywiony był wczoraj obiad w *Resursie Kupieckiej*, bo zacni Członkowie, potrzebują tylko małej jakiej okoliczności, a wszyscy chętnie spieszą na to zebranie. Tak też było i wczoraj, bo przeddzień imienin jednego z Ich grona, *Karola*, uznali łaskawie za powód zebrania. Na wzniesione toasta, odpowiadano wzajemnem wniesieniem, a na upamiętnienie dnia tego, na listowne wezwanie jednego z szanownych członków, który z powodu wyjazdu nie mógł uczestniczyć na tym obiedzie, ale dołączył pieniężne wsparcie dla biednych, odpowiedziano pójściem za przykładem Jego. Piękny bowiem czyn nieobecnego członka pragnącego uświęcić zabawę dobroczynnym celem, znalazł godnych naśladowców, obudzając nawet między niemi współzawodnictwo, i dla tego to złożono rs. 45, z przeznaczeniem takowych na biedne wdowy. Niech BÓG wynagrodzi te szczere Ich chęci, i tę życzliwość dla imiennika dnia tego, dnia, który uwieńczony tak chwalebnym celem, na zawsze w jego sercu i pamięci zostanie. O podziale datku, doniesiemy jutro.

Na wielkiej wystawie *Londyńskiej* drobiu, figurowały także tak nazwane *kury polskie*, *złote* i *srebrne*, z kryzką i bez kryzki; oraz *czarne* z białym grzebieniem. Te kury zajmowały klassy od 36tej do 44tej włącznie: przyznano im 14 nagród różnego stopnia. Między innemi, otrzymały nagrody: Panna E. S. *Perkins*, i Szlachetna Pani (Honourable Mrs) *Finch* z *Berkhamstead*, zabawiające się ich wychowem. Zapewne ta wiadomość uraduje wielce *kokosze* tutejsze, aczkolwiek nie jest nam znane ich pokrewieństwo z owemi

wsławionemi kurami *Londyńskiemi;* chyba od *arki Noego*, możnaby się powinowactwa dopytać.

W tych dniach wyszedł z Litografji J. V. *Fleck* et *Comp:, Polones*, ofiarowany W. Pani Karolinie *Bohte*, skomponowany przez E. S. *Łodwigowskiego*, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. B. talara *pruskiego*, i od A. W. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od Pułkownika G. K. rs. 3, i od J. W. kop. 75, dla sierot po cholerycznych, do dyspozycji W. T. Dobro:.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po wyjątku z Opery *Paola*, P. *Miller;* po Divertissement *Uroczystość róż*, Wszyscy; po Krotochwili *Młynarz i Kominiarz*, Panna Helena *Fruzińska*, PP. *Panczykowski*, *Stolpe* i *Chomiński;* po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy, i oddzielnie Panna Karolina *Straus*, oraz P. *Meunier*.

P. Roman *Turczynowicz*, Reżyser Teatrów *Warszawskich*, wyjechał do *Tryestu*.

Anglja.— Gabinet odniósł ważne zwycięztwo; Pan *Gladstone*, Kanclerz skarbu, został wybrany w *Oxfordzie* po zaciętej walce; za to wybór P. *Sadleir* w *Carlow* nie powiódł się: *torysowie* górę wzięli. — Kompanja do zaprowadzenia linji komunikacji z *Australją* przez między-morze *Panama*, uzyskała już patent Królewski. — W z. m. otworzony został w *Bergamo*, nowy szpital pod opieką *Siostr Miłosierdzia*, założony z legatu 850,000 zwancygierów, Hr: Maria Franciszka *Passi*. (N. P. Z. — G. P.)

Austrja.— Króla *Pruskiego* spodziewają się w *Wiedniu* w Lutym. — Donoszą, że Hrabia *Chambord* umyślnym gońcem przesłał z *Wenecji* nowe instrukcje do *Francji*. — Wkrótce wydadzą bardzo ważne prawo o służebnościach; Komissje uwłaszczenia włościan już złożyły swe opinje o tem prawie.— W armji liczne znowu awanse ogłoszono. — Wysłaniec Xięcia *Czarnogórji* uzyska audyencję u Cesarza dopiero po powrocie Hr: *Kellner* z *Dalmacji*, który udał się tam dla zbadania rzeczy. — Baron *Prokesh v. Osten* otrzymał już instrukcje, i wkrótce wyjeżdża do *Frankfurtu*. — Rozpoczęto w Kościele XX. *Augustjanów* w *Wiedniu*, Nabożeństwo żałobne za duszę Arcy-Xięcia *Rainera;* cały dwór na niem znajdował się. (S. G.)

Francja. *Paryż 22go Stycznia.*— Wiadomość, że Cesarz dziś w *Tuileries*, obwieści wielkim władzom Państwa swe małżeństwo, mnóstwo ciekawych ściągnęła pomimo deszczu ulewnego na placu *Karuzelu*. Wszyscy prawie Senatorowie, większa połowa Deputatów, bo wielu z prowincji przybyło i wszyscy Radcy stanu zjechali się do *Tuileries* około 11½. Zajeżdżali przed pawilon zegarowy, gdzie na schodach spotykano mnóstwo rozrzuconych przedmiotów, na bal dzisiejszy przygotowanych. U drzwi galerji przyjmowali ich woźniowie domu Cesarskiego w wielkich mundurach, (spodnie krótkie, pończochy jedwabne białe, frak zielony krojem *francuzkim*, szpada u boku). Przez wielką galerję, salę Marszałków, salon *Pokoju*, wprowadzeni do komnaty przed salą tronową, przybyli porządkiem władz; o godz: 12ej wezwani byli do sali tronowej. Stanęli półkolem w milczeniu. W kilka minut wszedł Cesarz poprzedzony przez dwór wojskowy i Wielkiego Szambelana: towarzyszyli mu Xiążęta *Hieronim* i *Napoleon;* za nim szli Ministrowie i Marszałek *Magnan*. Cesarz z twarzą spokojną i uśmiechającą, stanął na wzniesieniu przy tronie, i odczytał mowę; następnie zeszedł, porozmawiał z kilku obecnemi, i oddalił się z zwykłym ceremonjałem. Ubrany był w mundurze Jenerała dywizji; Marszałek *Hieronim* miał także mundur wojskowy, buty palone, spodnie łosiowe; Xżę *Napoleon* miał na sobie frak czarny z wstążeczką *legji honorowej*, i lornetkę w złoto oprawną w oku. Ślub Religijny ma się odbyć 30 b. m. jak donosi *Pays*, w przeddzień zawartym będzie ślub cywilny; Ciało dyplomatyczne jeszcze nieotrzymało urzędowego uwiadomienia, ale na ceremonję zaproszonem zostanie. Margrabina *de Montijo* dziś przeniosła się do *Elysée*. Przyszła Cesarzowa wychowanie pobierała w Klasztorze *Sacré Coeur* w *Paryżu;* kiedyś starał się o jej rękę Hra: *Alcanicoz;* później jakiś *anglik* Sekretarz ambasady; obu odmówiono. Cesarz już w *Compiègne* powziął postanowienie ofiarowania swej ręki Xiężnie *de Theba;* dał tego dowód wręczając jej wówczas bukiet z fijołków w formie korony. Podobno przyszła Cesarzowa prosiła Cesarza, by wrócił skonfiskowany majątek *Orleanom;* ztąd pogłoska, że jutro *Monitor* ogłosi postanowienie odwołujące dekret z 22 Stycznia, co do konfiskaty; mówią też o amnestji i zwracają uwagę na piękny artykuł *Presse* w tym przedmiocie: Xiężna *de Theba* była wielką przyjaciółką Pani *de Girardin*.— Małżeństwo Xięcia *Napoleona* z Panną *de Wagram* nie przyjdzie do skutku; podobno Panna odmawia, pomimo usiłowań Pana *Persigny*. — Zmniejszyć mają armję *Paryża* jeszcze o 30,000 ludzi; da to oszczędności ze 20 miljonów. — Bal Senatu odłożono do 7 b. m., ażeby Cesarzowa na nim znajdować się mogła. — Mnóstwo robotników pracuje teraz nad porządkowaniem komnat przyszłej Cesarzowej *Eugenji*. (I. B.)

Paryż 22 Stycz:, (d. t.)— Dziś Cesarz uwiadomił wielkie Ciała Państwa o swem małżeństwie z Panną *de Montijo*. W mowie swej wspomina o Cesarzowej *Józefinie*, o długich staraniach Xięcia *Orleańskiego*. Dla tego jak mówi, wybrał osobę, którą kocha i szanuje. *Hiszpankę* z rodu ale *Francuzkę* sercem i wychowaniem, zespoloną z resztą z *Francją* przez krew, którą jej Ojciec przelał w sprawie Cesarstwa, przytem pobożną, która też same modły co on za *Francję* zasyłać będzie do Nieba, pełna dobroci naśladować będzie cnoty Cesarzowej *Józefiny;* jako *Hiszpanka* zaś, nieposiada w kraju rodziny, której potrzeba rozdawać godności i honory. W zakończeniu rzekł: »Wkrótce udam się do Kościoła PANNY MARJI, i Cesarzowę ludowi i armji przedstawię.”

Prussy. — Miasto *Poznań* obchodzić będzie w r. b., 600-letni jubileusz założenia swego, i nadania mu *prawa Magdeburgskiego*.— Na Kapitule Orderów w *Berlinie*, w dniu 23ym b. m. odbytej, pomiędzy innemi,

ozdobieni zostali orderem Orła *Czerwonego* klassy IIIej *na wstędze*: *Kuczkowski*, b. Podpułkownik wojsk *pruskich*, obecnie Instruktor Jlny jazdy armji *Tureckiej*, i *Topolski* Sędzia Appellacyjny w *Poznaniu;* tymże Orderem klassy IVtej: *Gliszczyński*, Major; *Podbielski*, Rotmistrz; *Radziwiłł*, Lekarz wojskowy; *Batocki*, Prokurator w *Królewcu; Rokicki*, Inspektor ceł; Nadrachmistrze: *Kramarkiewicz* w *Poznaniu* i *Nicki* w *Wrocławiu; Stwoliński*, Prowiantmajster w *Moguncji;* Urzędnicy: *Gębicki* w *Wrocławiu* i *Zaboliński* we *Wsohowie*. (J. L. Z.)

Turcja. — W dniu 12ym b. m., *Turcy* zajęli *Czarnogórskie* okręgi *Reiska* i *Czernika*. Sześć Chrześcijańskich okręgów w *Hercegowinie* oświadczyło się za *Czarnogórcami*. Do *Bośnji*, coraz więcej wojska ściągą; nie pamiętają tak znacznej ilości wojsk w tej prowincji; twierdze zaopatrują w zapasy na długo; Chrześcijanie cierpią wiele z powodu rekwizycji. (A. G.)

Włochy. — Rada miejska *Turynu*, postanowiła zaciągnąć pożyczkę z 5 do 6 miljonów fr., i użyć jej na powiększenie miasta. W *Genui* sąd appelacyjny potwierdził wyrok skazujący niejakiego *Mazinghi* na trzy lata wygnania z kraju, za propagandę protestancką. — Cesarz *Francuzów* uwiadomił Papieża, iż gotów jest utrzymywać w *Rzymie* Posła duchownego, nie zaś cywilnego, jeżeli to za stosowne Papież uzna; Kardynał *Donnet* Arcy-Biskup *Bordeaux*, ma więc zostać Posłem w miejsce Pana *de Rayneval*. (A. G.)

Rozmaitości. — Kompozytor opery *Kassylda*, Panujący Xiążę *Sasko-Koburgski*, skomponował muzykę do nowej opery *Toby, złodziej leśny* (Braconier).— Kompozytor *Auber*, odmówił przyjęcia ofiarowanego mu Senatorstwa, mówiąc do Cesarza: »Jakże chcesz N. Panie, abym ja Senator dyrygował próbą na operze komiczuej?" Cesarz mu odpowiedział: »Więc zamianuję Pana wtenczas Senatorem, kiedy już opery twoje nie zyskają przyjęcia." — W *Cincinnati* uwięziono niedawno pięciu zamożnych kupców, oskarżonych o podpalenie, oszustwo i morderstwo. Statek parowy przez nich wyładowany i do *Nowego Orleanu* przeznaczony, zabezpieczono za ogromną summę w towarzystwie ogniowem, i takowy polecono w drodze spalić, przyczem 16 osób zginęło. — Bilet zapraszający na obiad, przesłany został pewnemu pedantowi. Ten po odczytaniu rzekł z największą niechęcią: »Znowu nie wyrażono, czy ten obiad będzie w południe czy wieczór. Ach! kiedy ci ludzie nauczą się przecie logicznie pisać!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brykczyńska Wanda Ob: z Suchowoli nr 613; Bedliński Fel: Oby: z Oczesał nr 625; Czacka Aniela Hr. z Włodzimierza nr 467; Dowgiało Stan: Ob: z Witkowic nr 476; Gerlach Jerzy z Lipska nr 634; Grabowski Włod: Oby: z Paryża nr 544; X. Janiszewski Tadeusz Pleban z Łazowa nr 476; Leszczyński Ignacy Oby: z Orszewic nr 2480; Orlaj Mikołaj dymis: Jenerał z Piekar nr 625; Pławski Edw: Oby: z Sobień nr 585; Bylew Podpuł: z Winnicy nr 626; Wojszycki Fran: Kapelu: z Paryża nr 492; Zawisza Leop: Ob: z Boleszyna.

Wyjechali: Behrendt Wilh: Edw: Kup: do Pilicy; Czajkowski Winc: Oby: do Truskaw; Ejsmont Miecz: Ob: do Kozłowa; Leduchowski Józ: Hr. do Polinowa; Zakrzewski Fran: Oby: do Małęczyna.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 4.
TEATR WIELKI. Jutro, *Robert Djabeł*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.